

Zagadnienie ewentualnej premii rozwoju państwa za personalistyczną świadomość i odpowiedzialność w zawodzie producenta energii¹

III RP opanowali ludzie bez wizji rozwoju. W III RP wdrożono niszczące karuzele podatkowe, lekceważono ostrzeżenia np. prof. Antoniego Motyczki, który był zwolennikiem PiS. Wszystko to niszczy tkankę społeczną. Prof. Rudolf Klimek również twierdzi, że kapitalizm wywołuje w społeczeństwie objawy autyzmu, cynizmu.

Co jest tego przyczyną? Jan Paweł II by odpowiedział: kapitalizm nie jest alternatywą dla Polski. I to mówił, ale nikt papieża nie słuchał. Wskazałby na materializm w kapitalizmie. I wskazywał.

Warto parę słów tu powiedzieć coś o materializmie. Można zauważyć, od końca 2019 r., że na marksizm zwała się winę za niepowodzenia gospodarcze i wszelkie inne. Twierdzi się nieskończone głupstwa, że marksizm to - rzekomo - toplesski, ekscesy, pedofilia (najważniejsza teza K. Karonia z lata 2020). A czy to nie prawica, finansizm zamęczają i dziś (nie tylko od najdawniejszych czasów) na swych wyspach porwane dzieci, które w mękach, podczas wydłubywania oczu itd., produkują ogromne ilości adrenaliny? Łączy się adrenochrome ze schizofrenią.

Wadliwy metabolizm adrenaliny, wywołany widmem śmierci (np. matki, która kona kilka lat na gruźlicę²) może wywołać schizofrenię, swoiste jakby nieadekwatne zachowania. Pobieranie krwi z adrenochrome od torturowanych dzieci ma być praktykowane już przez uzależnionych od adrenaliny na najwyższych szczeblach prawicy kapitalistycznej. Konsumpcja niezwykle drogiej krwi z adrenochrome prowadzi do zaburzeń psychicznych (jak u trzy-latki, której matka umiera rok a nawet i trzy lata), a nawet do zmian fizycznych, genetycznych.

Osoby takie, pod wpływem kilkuletniego działania adrenochrome, po kilku latach pracują w euforii, tylko w stanach „in a hurry”, nagle udają się w podróż (euforia), nie dbają o rodzinę, nie potrafią się skupić, rozmawiają z sobą, nie słuchają, co mówi małżonek, traktują siebie, jako drugą osobę, są w zasadzie mało chętne do pracy na rzecz rodziny. Adrenochrome działa jak psylocybiny i LSD. Adrenochrome jest substancją neurotoksyką, stąd generuje schizofrenię, aspergerizm i inne zaburzenia psychicznych.

Kręgi prawicowe ukrywają gigantyczną prawicową siatkę globalną pedofilską, porywania dzieci. Adrenochrome produkuje nadnercza w podeksycytowaniu. Dzieci są mordowane, ponieważ odstawienie adrenochrome jest gorsze niż objawy odstawienia najsilniejszych narkotyków. W r. 2018 zaginęło 424 000 dzieci w USA. Adrenochrome można kupić w ChRL. Trzeba pamiętać, że prof. Jan Trąbka wadliwy metabolizm adrenaliny wiązał z autyzmem i schizofrenią.

Kapitalizm jest związany z materializmem, aczkolwiek na Zachodzie dla okraszy uzupełnia się go, w większym lub mniejszym stopniu dewocją, co i tak – z powodu śmieszności – po pewnym czasie maksymalizuje sam materializm. Wojtylizm, Popiełuszkizm, Solidarność to zupełnie innym system. Kapitalizm jest związany z marksizmem, z walką o byt, którą opisywał marksizm. Darwinizm.

Już Lenin obalał przyjęte na Zachodzie, w całym świecie, poglądy fizyków-materialistów. To były poglądy z całego potężnego nurtu na temat życia, prawdy, eksperymentu w fizyce, faktów itd. Wszystkie dotyczyły faktów i teorii. Lenin obalał w tym pozytywistów, wielkiego fizyka państw

1 Niniejsze studium jest recenzją niezwykle obszernej własnej analizy Patryka Ogonowskiego, eksperta fizycznego, energetycznego, logistycznego, chemicznego i z nauk o zarządzaniu.

2 Gruźlica kobiet to częste sytuacje w Polsce po II W.Św.; pisma kobiece zachodnie polskojęzyczne nigdy tego tematu nie poruszały.

niemiecko-języcznych - Ernsta Macha, Richarda Avenariususa. Nonsensem są opowiadania (TVwRealu), że leninizm to toplesski, pedofilia, zoofilia, adrenochrome, tęcza itd.

Na świecie powstał nurt intelektualistów, miłośników nauki, metody szkiełkiem i okiem, teleskopów, mikroskopów, różnych pozytywizmów – w sumie analiz pozytywistycznych. Co to jest naukowość, wiedza, czym jest nauka. Nurt konkretyzmu, wiedzy naukowej kontra nienaukowa, jakby doświadczenie-logii; powstał nurt scjentyzmu, interpretacji fizyki, biologii, chemii; nurt swoistej logiko-logii, pozytywizmu logicznego.

W odpowiedzi powstał (czy działał) 1) scjentyzm plus dewocja i 2) reakcja przeciwko tej scjentyzmo-dewocji (marksizm). A w odpowiedzi na to powstał empiriokrytycyzm, który koligacił 1) materializm (no bo już nie materializm + dewocja) z 2) idealizmem – czyli powstała teoria czystego doświadczenia, że rzeczywistość jest jedna. Lenin krytykował pogląd, że rzeczywistość jest taka, ta tylko jedna, tzn. mieszcząca w sobie treść naszych wrażeń, czyste doświadczenie – bo, dowodził, że wkłady subiektywistyczne są błędem, są naleciałością, są naddatkiem, a dewocyjność jest niedopuszczalna, jest grzechem, jak w pozytywizmie logicznym.

Marksieści (Bogdanow, Łunaczarski, Bazarfow i in.) dążyli do skoligacenia marksizmu, materializmu z empiriokrytycyzmem. Uznali, że rzeczywistość jest tak tylko jedna, mieszcząca w sobie treść naszych wrażeń, czyste doświadczenie i że to nie przeczy marksizmowi.

Machizm krytykował światopoglądowe podstawy marksizmu w fizyce, marksistowskiej (materialistycznej) wykładni fizyki (takiej, której hołduje anty-marksizm, czyli kapitalizm).

Machizm podważał teoretyczne podstawy materializmu w fizyce, czyli podstawy partii komunistycznej, marksistowskiej, bolszewików – Machizm podważał to, co dziś wszyscy uznają za oczywiste. Czyli krytykował światopogląd, to wszystko, co po prostu mówią ludzie w kapitalizmie (bo nie w wojtylizmie, popiełuszkizmie). Machizm by wyśmiał to wszystko, co mówią dzisiejsi biznesmeni, feministki, mężczyźni piszący na forumach (zwanych forach – instytucjach udających wolność słowa).

Niech K. Karoń w TV w Realu pamięta, że Machizm krytykował mentalność, czy wyobrażenia użytkowników języka codziennego, konkretystycznego, tego, co dziś mówią ludzie o świecie, o faktach, o nauce, fizyce, mechanice, ruchu, zmianie (lub ewentualnie do tego dodają dewocję; machizm tego pseudoidealizmu nie znosił). Czyli krytykował marksizm. A zatem i to wszystko, co było podstawą wydania na żer narodu i likwidacji gospodarki – całe myślenie ogłupiających ludzi, skupionych na słowach, które rozumieli po r. 1989 tak, jak je rozumieli, myśląc, że są patriotami, i co dało skutki, takie jak depopulacja i opowiadane miliony razy głupstwa o rozwoju po r. 1989. Politycy partii założonej przez Płazyńskiego-Olechowskiego³ to wiedzą (ci troszkę zdolniejsi) i się tym bawią. To oni powiedzieli do swego przeciwnika: A pan poseł jest jedynym tu posłem, który głosował na rzecz planu Balcerowicza. PO wykorzystała fakt (II 2020), że młodzi nie byli w stanie wtedy (za Balcerowicza) głosować i – celując pstryczka w nos prezesowi - jednocześnie pokazała, o co w tym wszystkim chodzi.

Dzisiejsi ludzie – niezadowoleni z III RP, z PO, PiS, SLD, PSL („to jest PRL’bis”, „to komuna”, „tekturowe komunistyczne państwo”, „precz z komuna w sądach”) - są marksistami, są nieświadomymi (z powodu życia w ekstazie wulkanicznej) zwolennikami teoretycznych podstaw partii komunistycznej, marksistowskiej, jednym słowem to są najprawdziwsi komuniści, którzy się podają za prawicę, patriotów, katolików itd., to są marksieści, którzy wrzeszczą „III RP to komuna”,

³ Partia ta jest odpowiedzialna za przejęcie polskiej myśli technicznej bez odpisów procentowych od produkcji (tzw. patent).

„precz z PiS, PO, komuną”, to są w 99.99% leninowcy, którzy o tym nie mówią, czy tego nie wiedzą, na zasadzie świnki, która wie, gdzie jest koryto.

To materialści lub materialisci z osłoną dewocyjną byli przedmiotem krytyki fizyka Ernsta Macha i całego prądu analizy rzeczywistości.

Taka koligacja marksizmu z machizmem (Bogdanow, Łunaczarski i in.) była w istocie antytezą wobec czystego marksizmu (niech będzie tu leninowskiego, brakuje odpowiednich słów), więc Plechanow zwalczał machizm, pokazywał, że machizm wynika z niezrozumienia materializmu (czyli praw formułowanych w biologii, astronomii, ogólnej teorii systemów; praw dialektyki, materializmu dialektycznego). Lenin w dziele „Materializm a empiriokrytycyzm”, trudnym dla przeciętnego człowieka w kapitalizmie (99.99% to marksisci, skrajni materialści lub materialisci upstrzeni dewocją), skrytykował ów nie-materializm Macha, machizm, empiriokrytycyzm, Plechanowa, machowską wykładnię fizyki, chemii, przyrodoznawstwa – na rzecz leninowskiej (radzieckiej, kapitalistycznej) wykładni fizyki XX wieku, czyli takiej wykładni rzeczywistości, jaką uznają ludzie w NKWD, NSDAP, PE, KE, UE, USA, RFN, GB, biznesmeni, bankowcy, ekonomiści, zdegenerowani fizycy (klasy premiera Marcinkiewicza, ale to rzadkość), cała prawica, technokraci, premierzy, prezydenci, prezydenci miast, posłowie od r. 1989, Kiszczak, Jaruzelski, minister Anna Radziwiłł, min. Konstanty Radziwiłł, Lewandowski, Balcerowicz, ministrowie, dwudziestolatki ministerki, wszystkie rządy, banki w świecie, młodzi ludzie (vide ich wypowiedzi na forumach, czyli forach sterowanych; hipnoza?, fala solitonowa?), wszyscy zepsuci niewojtyłowski anty-popiełuszkowi katolicy, dziennikarze i komentatorzy o polityce, ci wszyscy pretendujący do ludzi rzekomo mówiących o faktach (tak jak oni rozumieją fakty, prawdę, fizykę), słowem, ci wszyscy konkretyści, którzy myślą po chamsku ⁴ i po chamsku interpretują teorię Newtona, fizykę doświadczalną, pomiar, standardy, wzorce, kinetykę, kinematykę, fizykę, przyrodoznawstwo: to są ci wszyscy, którzy odrzucają genialne dzieło „Laborem exercens”, i całą tę filozofię, polskie encykliki, adhortacje, tysiące polskich homilii, cały układ pojęciowy Jana Pawła II, Jerzego Popiełuszki (JP) i S (Solidarności) – cały system społeczno-gospodarczy JP/II/JPS realizowany w latach 1980-89.

Celem empiriokrytycyzmu (krytykuje się coś na bazie doświadczenia, faktów, konkretów, tego co empiryczne, naukowe) było podanie kryteriów oddzielenia nauki od pseudonauki, metafizyki itp. Jest to podejście typowe dla działania konkretyzmu, typowe dla kapitalizmu w jego rozumienia zysku, dla idolatrii fakto-filii, konkreto-filii; Mill, liczne wypowiedzi A. Smitha, Hayeka, Friedmanna, początkujących (do 49 r.ż.) Alfreda Whiteheada, Bertranda Russella, młodych (początkujących) fizyków, ale już nie geniuszy jak Kopernik, Einstein, Leibniz. Typowe dla prawników, ekonomistów, psychologów, całej amerykańskiej idolatrii faktów empirycznych w teorii, które to teorie tylko grupują, klasyfikują. Porządkują, ekonomizują. - Nasze sądy. A te zaś są poprawne jeśli odzwierciedlają fakty; a teorie są poprawne jeśli ich język jest niesprzeczny oraz jeśli są weryfikowalne, tzn. można podać konkretne fakty dowodzące słuszności teorii. Konkretyzm, empiryzm. - Stała fakto-filia. – Reszta to zbędna metafizyka. ⁵ Sens ma tylko weryfikowalne, czyli sprawdzalne empirycznie, nic innego nie ma sensu.

Jeśli dialektyka, jakieś stałe prawa historii, społeczne, ekonomii, mają sens to musi to wszystko być weryfikowalne empirycznie, a nie jest, więc marksizm, engelsizm, darwinizm nie mają sensu. Poza empirią są tautologie lub fantasmagorie.

Nie ma sensu pytanie czy istnieje materia, absolut, Bóg, prawa ekonomiczne (np. te głoszone przez UPR ⁶), ewolucja, prawda, działanie Rongena, Clive’a Harrisa (pole torsyjne itd.); podświadomość i to wszystko, co jest w psychologii (Freuda, Piageta, Junga, Horney, Jana Trąbki itd.), w socjologii

⁴ Luter trafił do prostych ludzi. Oczywiście, Kościół nie potrafił się zachować i Luter go krytykował.

⁵ T. Grabińska „Od nauki do metafizyki”, PWN, 1998; „Teoria, model, rzeczywistość”, Pol. Wr., 1993.

(Marksa, Hegla i innych), w teorii Sedlaka, pojęcie wszechświata, początku, sens, teoria w sensie prawdy, dobro, zło, etyczne, nieetyczne, dusza, duch (istnieją tylko sondaże, ankiety, co kto sądzi), świadomość – to są emocje.

Istnieją mierzalne eksperymenty, sens ma fenomenologia, behawioryzm. Nie ma niezmiennych praw historii i ekonomii, absolutu, ale jest w danej chwili, jest walka na stepie lwa i żyrafy, tu i teraz: prawdą jest zamordowanie żony i dzieci przez Ukraińca, a nie ma żadnej prawdy większej, teorii prawdy (tak rozumie prawdę pewien pisarz, który referował prawdę na seminariach z K. Morawieckim).

Nie ma determinizmu a) statystycznego, ogólnego, b) historycznego, biologicznego, selekcji naturalnej, c) poza wyborami człowieka, bo wszystko jest tylko rozmaite, a nie absolutne, wszystko jest statystyczne (sic!), nieogólne ⁷, czasowe, historyczne (sic!), zależne od wyboru człowieka, od warunków, selektywne (!) ⁸, chwilowe.

Lenin wyśmiał się z całej galaktyki zachodniego świata tych uczonych. Cywilizacja polska w ogóle nie pasuje do empiryzmu, dlatego Lenin dobrze się czuł w Polsce.

Jaka jest diagnoza przegranej w epoce 1989-2020? Cały współczesny język prawicowy, cały ten język uderzeniowy, kapitalistyczny, marksistowski, leninowski, stalinowski jest jednym i tym samym, wszyscy, którzy nie potrafią namilczeć się przez 20-30 lat i studiować oraz służyć Polsce, czy też – ogólnie - nie widzą **związku prawdy z dobrem, za pośrednictwem piękna**, są materialistami, od r. 1989 okraszonymi dewocją. Wszyscy tu wskazani (99% ludzi w krajach kapitalistycznych) to marksści - w III RP na forumach zaroilo się od materialistów, którzy by za mistrza swego uznali autora „Materializm a empiriokrytycyzm”, gdyby go pojęli :-). - To są zwykli ludzie, którzy życie definiują w kategoriach materializmu, zysku, korzyści, którzy uważają, że to, co mówią, to odzwierciedla realną rzeczywistość, bo oni mówią prawdę, bo rzeczywistość się odbija w świadomości człowieka, tak jak oni to myślą i to jest też to wszystko, co oni mówią, gdy odrzucają też agnostycyzm. W rozumieniu polskiej antropologii to jest umysł szekelowy, bestii 666, umysł segmentujący.

6 To nie są prawa ekonomiczne, natomiast wszystkie partie poza UPR-em wyznają i stosują nie prawa, tylko kierują się sprytem, zyskiem, szczęściem, koniunkturą (na tym polega „geniusz” S. Michalkiewicza).

7 Jest to więc wyobrażenie z pism kobiecych, które wymieniły pisma kobiece z PRL-u. To dlatego Jan Paweł II nie mógł się nadziwić propagandzie w III RP – zamienia analizy dokonań PRL na totalną wojnę z dokonaniem PRL.

8 Wielkie teorie Spławy-Neymana są w istocie pre-teoriami selekcji.